

12.01.2026v.

Białystok, 30.12.2025

Dr hab. Ewa Gruszevska, prof. UwB
Uniwersytet w Białymstoku
Wydział Ekonomii i Finansów
Katedra Ekonomii Politycznej
Zakład Ekonomii Instytucjonalnej

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Mariusza Romana
pt. „Reprywatyzacja w Polsce w okresie transformacji – perspektywa nowej ekonomii
instytucjonalnej” przygotowanej na Wydziale Nauk Ekonomicznych i Zarządzania
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu pod kierunkiem dr hab. Michała Moszyńskiego,
prof. UMK**

PODSTAWA OPRACOWANIA RECENZJI

Formalną podstawą sporządzenia recenzji jest pismo Przewodniczącej Rady Dyscypliny Naukowej Ekonomia i Finanse prof. dr hab. Magdaleny Osińskiej z dnia 07.11.2025 z prośbą o zrecenzowanie pracy doktorskiej mgr. Mariusza Romana w ramach postępowania o nadanie stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie *ekonomia i finanse*.

Przedmiotem recenzji jest ocena tego, czy przedstawiona rozprawa doktorska spełnia warunki określone w ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2023r., poz. 742 z późn. zm.). W świetle ustawy rozprawa doktorska powinna prezentować ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie *ekonomia i finanse* oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Praca powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej albo oryginalne dokonanie artystyczne.

Uwzględniając powyższe kryteria recenzję dysertacji przygotowałam odnosząc się do problematyki badawczej, przedmiotu, układu celów i hipotez oraz wartości merytorycznej i formalnej pracy. Recenzję zakończyłam oceną całościową rozprawy oraz wnioskiem do Rady Dyscypliny.

- 1) Ocena wraz z uzasadnieniem, czy rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie *ekonomia i finanse*

PROBLEMATYKA BADAWCZA I WYBÓR TEMATU

Od końca XX wieku obserwowany jest wzrost zainteresowania instytucjami oraz ich oddziaływaniem na gospodarkę. Nowa ekonomia instytucjonalna jest nurtem, który coraz częściej jest podstawą badań naukowych. Nie ma wątpliwości, że prace instytucjonalistów wnoszą do ekonomii nową perspektywę poznawczą. Analiza otoczenia instytucjonalnego, czynniki instytucjonalne oraz ich wpływ na gospodarkę skali makro-, mezo – i mikroekonomiczną stały się jednym z ważnych obszarów badawczych. Trudno wyobrazić sobie dzisiejszą ekonomię bez spojrzenia instytucjonalnego. Nie ma wątpliwości, że instytucje mają znaczenie. Jednak mimo tego, w analizie instytucji nie wypracowano uniwersalnego zestawu metod badawczych do określenia stanu czy jakości oraz ich oddziaływania na sferę realną gospodarki. Nie powstała też akceptowana przez wszystkich ekonomistów jedna teoria instytucji. W związku z tym możliwości w zakresie zastosowania podjęcia instytucjonalnego w analizach gospodarki wydają się być otwarte, szczególnie jeśli chodzi o stosowanie różnych metod

analizy procesów gospodarczych. Taka wielometodowość jest zaletą – powstają interesujące prace w podejściu interdyscyplinarnym, łączące ekonomię z innymi naukami społecznymi, humanistycznymi, czy też innymi. Pojawiają się też wady. Trudno bowiem o jasne wytłumaczenia i pewne potwierdzenia przypuszczeń.

Tematyka reprivatyzacji podjęta w niniejszej pracy jest stale obecna w polskim piśmiennictwie, choć zainteresowanie nią wzrasta w pewnych okresach i można uznać, że ma charakter fluktuacyjny. Wydaje się, że jest to związane z ujawnianiem wątpliwych czy wręcz nagannych przypadków przejmowania mienia i prawa do niego od byłych właścicieli (często nieżyjących).

Praca mgr Mariusza Romana wpisuje się w nurt badań nad instytucjonalnymi uwarunkowaniami gospodarki, a szczególnie nad procesami zmian jej struktury. Odnaleźć w niej można próbę zastosowania kilku metod wnioskowania w odniesieniu do przedmiotu rozprawy oraz wysuniętych przypuszczeń, które były weryfikowane w trakcie realizacji kolejnych etapów pracy. Czytelnikowi przedstawiony zostaje obraz procesów reprivatyzacyjnych w Polsce prześladowany z perspektywy zmian formalnych (lub podejmowanych prób), dotyczących głównie praw własności, ale też procesów zmian własnościowych prowadzonych lub inicjowanych odgórnie oraz oddolnie. Wydaje się, że te perspektywy uwidaczniają gros procesów, które dotyczą reprivatyzacji. Możliwe byłyby też inne ujęcia czy perspektywy, ale zdaję sobie sprawę, że w rozprawie doktorskiej należy wybrać i skupić się na rozważaniach w jednym ujęciu, aby możliwe było ukończenie takiej pracy w realnej perspektywie czasowej. Zwłaszcza, że przedmiot badań jest wielopłaszczyznowy i wieloaspektowy do badania.

Tytuł pracy wskazuje na przyjęte w pracy zawężenie okresu badań nad kwestią reprivatyzacji do czasu transformacji (systemowej). Pojawia się zatem pytanie o to, jaką cezurę czasową transformacji przyjmuje Autor, bo o ile początek transformacji nie budzi wątpliwości, o tyle moment, kiedy transformacja się skończyła (i czy się skończyła) nie jest w pracy wskazane wprost. Autor przedstawił w pracy w Rozdziale 2 procesy transformacji ustrojowej, które zachodziły w Polsce od 1989 roku, a które przypieczętowane zostały wejściem do Unii Europejskiej w 2004 roku i stwierdził, że *„Nie podejmując się próby oceny zakończenia procesu transformacji, stwierdzić należy, że data wstąpienia do Unii Europejskiej, (...), jest miarodajną cezurą czasową w sensie symbolicznego zakończenia transformacji. Dalsze przeobrażenia systemu gospodarczego nie były już na tyle spektakularne i nie dotyczyły tak szerokiego zakresu przedmiotowego, a traktowanie ich jako kontynuację transformacji uznać należy za deprecjację unikalności tego procesu”*. Z rozważań prowadzonych w pracy wynika jednak, że autor postrzega transformację szerzej – jako proces zmian strukturalnych w gospodarce, a takie zmiany zachodzą w sposób ciągły. Na str. 103 Autor wyjaśnia, że *„W rozumieniu nowej ekonomii instytucjonalnej transformacja dobiega końca w sytuacji, w której system ekonomiczny jest na tyle silny, aby mógł wzmacniać bodźce do aktywności gospodarczej i ograniczał pokusy grup interesu w aktywnym przechwytywaniu nienależnych rent z domeny publicznej.”* W dalszych częściach pracy, przykładowo w tabeli 3.1 s. 143-145 umieszczone jest zestawienie projektów ustaw reprivatyzacyjnych do roku 2024, zaś w części studiów przypadków Autor wskazuje na cezurę lat 1999–2015 (s. 212).

W uzupełnieniu tytułu mamy dodaną perspektywę nowej ekonomii instytucjonalnej. Można by więc przyjąć, że praca dotyczy szeroko rozumianego wpływu różnych instytucji na procesy reprivatyzacyjne. Pojawia się kwestia, które instytucje w tym aspekcie Autor uważa za najważniejsze? I czy traktuje je rozłącznie, czy też we współdziałaniu i jak ujmuje efekty tego współdziałania? Praca o takim tytule może w warstwie badawczej opierać się o dostępne analizy ilościowe i jakościowe. Można posłużyć się badaniami z zakresu ekonomicznej interpretacji prawa, analizą kontekstu, badaniami obserwacyjnymi. Rzeczywiście niewielka jest skala badań, które ujmują kwestię reprivatyzacji z perspektywy nowej ekonomii instytucjonalnej. W tym zakresie aktor rozprawy dostrzega lukę badawczą stanowiącą punkt wyjścia w podjętych rozważaniach w niniejszej pracy (s. 9) i należy potwierdzić, że ma w tym rację.

W przypadku rozpraw doktorskich rolą recenzenta jest ocena, czy przeprowadzone badania zostały wykonane w sposób właściwy dla danej nauki. Czy praca jest poprawna metodologicznie i

formalnie oraz czy cel badań został zrealizowany, a hipoteza zweryfikowana. Praca taka powinna rozwiązywać istotny problem dla funkcjonowania gospodarki.

Uznaję, że praca napisana przez mgr Mariusza Romana mieści się w dyscyplinie *ekonomia i finanse* w obszarze ekonomii instytucjonalnej, dotyczy instytucjonalnych uwarunkowań procesów zmiany struktury własnościowej w Polsce.

CEL PRACY, PYTANIA I HIPOTEZY BADAWCZE

Na strukturę logiczną każdej pracy naukowej, a szczególnie rozprawy doktorskiej, składają się problem badawczy, cele oraz hipotezy. W warstwie metodologicznej pracy mgr. Mariusza Romana odnajduję przynajmniej kilka kwestii problematycznych. W recenzowanej dysertacji główny problem badawczy nie jest zapisany wprost, a jednak praca traktuje od nim od samego początku. Wydaje się, że autor analizując procesy reprivatyzacyjne w różnych przekrojach, to właśnie w reprivatyzacji, a w zasadzie w niedostatecznej skali jej przeprowadzenia w Polsce upatruje problem badawczy (*„Z kolei reprivatyzacja przez dłuższy okres nie była w ogóle przedmiotem zainteresowania zarówno decydentów politycznych, jak i opinii publicznej, również skala tych procesów pozostała nieporównywalnie mniejsza”* (s.8).

W pracy widoczne jest poszukiwanie niedoskonałości i nieprawidłowości procesów reprivatyzacji przeprowadzone w różnych przekrojach analitycznych. Są one kierowane 4 celami zapisanymi we wstępie, przy czym pierwszy odnosi się głównie do wykorzystanej perspektywy badawczej (ekonomii instytucjonalnej), dwa kolejne obejmują jej wykorzystanie w diagnozie problemu (wyjaśnienie przebiegu reprivatyzacji), zaś ostatni związany jest z aplikacją zaproponowanych przez autora rozwiązań. Autor sformułował te cele następująco (s.9):

- „ – w warstwie teoretycznej – pogłębienie i systematyzację stanu wiedzy na temat najważniejszych nurtów nowej ekonomii instytucjonalnej oraz problematyki transformacji gospodarczej, ze szczególnym uwzględnieniem jej aspektów własnościowych;*
- w warstwie teoretyczno-metodologicznej – zaproponowanie modelu regulacji reprivatyzacyjnej, pozwalającego wyjaśnić proces reprivatyzacji odgórnej;*
- w warstwie empirycznej – operacjonalizację i kwantyfikację kosztów transakcyjnych procesu reprivatyzacji oddolnej oraz wyjaśnienie przebiegu procesu reprivatyzacji odgórnej przy pomocy modelu ekonomicznej teorii regulacji reprivatyzacyjnej;*
- w warstwie utylitarnej – zaproponowanie kryteriów badania struktury kosztów transakcyjnych procesu reprivatyzacji oddolnej oraz sformułowanie rekomendacji stosowania alternatywnej ścieżki postępowania administracyjnego jako procesu generującego niższe koszty transakcyjne”.*

Wyodrębnienie 4 kategorii celów wydaje się słusznym zabiegiem, jednakże w mojej opinii powinny odnosić się one w całości do problemu badawczego, tymczasem tak sformułowane cele są rozłączne np. cel 1 dotyczy systematyzacji wiedzy o nowej ekonomii instytucjonalnej, cel 2 dotyczy reprivatyzacji odgórnej, a cel 3 – oddolnej. Cel 4 dotyczy reprivatyzacji oddolnej (szacowanie kosztów transakcyjnych) oraz przedstawia rekomendacje co do zmiany dróg rozwiązywania spraw (proponowana ścieżka postępowania administracyjnego). Wydaje mi się, że główną wadą tego rozwiązania jest brak sformułowania celu głównego pracy, a potem podjęcia próby jego rozpisania na kompletny zbiór celów szczegółowych, które by się wzajemnie dopełniały.

Podobne uwagi co do celów można mieć do struktury pytań badawczych. W pracy zapisano pięć pytań badawczych (s.10):

- „ – Jaki udział miała reprivatyzacja w zmianie struktury własnościowej polskiej gospodarki okresu transformacji?*
- Jakie warunki muszą zostać spełnione, aby doszło do uchwalenia kompleksowej ustawy reprivatyzacyjnej?*
- Dlaczego niektóre grupy społeczne zostały objęte reprivatyzacją, a inne nie?*

- *Czy obecny kształt sądowego postępowania reprivatyzacyjnego generuje koszty transakcyjne nieuwzględniane w ocenach skutków regulacji ustaw reprivatyzacyjnych uchwalanych po 1989 roku, a jeśli tak to jakie?*
- *Jakie są kryteria badania struktury kosztów transakcyjnych modelu reprivatyzacji oddolnej?*

Na początku autor zadaje pytanie dotyczące ważności podjętego tematu (udział reprivatyzacji w zmianach struktury własnościowej). Prawdopodobnie chodzi o wskazanie niewielkiej skali reprivatyzacji w stosunku do oczekiwań, a w związku z tym jest to kwestia uzasadnienia ważności podjętego tematu. Należałoby sobie zadać pytanie, jaka powinna być skala reprivatyzacji, aby uznać ją za wystarczającą. Jaki jest punkt odniesienia, do którego można by porównać skalę tego wpływu? Niestety w pracy takiego rodzaju badania nie zostały przeprowadzone.

Następne pytania powinny dotyczyć charakteru reprivatyzacji w różnych układach (odgórna, oddolna) z perspektywy różnych grup interesu. Pytania te powinny odnosić się do celów i hipotez. W przypadku pytań tu zadanych pojawia się mieszanina różnych kwestii, w moim odczuciu nie do końca odnoszących się do pozostałych elementów konstrukcji logicznej pracy. Część pytań odnosi się do przeszłości (1, 3), dwa do teraźniejszości (4,5) i jedno do przyszłości (2). Pytanie 4 całkowicie obejmuje hipotezę główną pracy, a pozostałe mają charakter dodatkowy. W rzeczywistości w pracy odpowiedziano na znacznie ważniejsze pytania niż te, które zostały tu sformułowane. Przykładowe pytania:

- Jakie uwarunkowania polityczno-prawne kształtowały proces przekształceń własnościowych w Polsce do czasu transformacji systemowej?
- Jakie są przyczyny nieuchwalenia w Polsce ustawy reprivatyzacyjnej?
- Jakie są możliwe rodzaje postępowań w procesie reprivatyzacji oraz ich wady i zalety?

W mojej opinii w pracy należałoby odpowiedzieć również na pytania o liczbę przeprowadzonych postępowań reprivatyzacyjnych sądowych i administracyjnych oraz o ich wyniki. Również skala problemu badawczego nie została nawet ogólnie określona, poza bardzo ogólnymi szacunkami.

Ostatnim elementem konstrukcji logicznej pracy jest hipoteza. Stanowi ona przypuszczenie badacza o sposobie rozwiązania problemu. W recenzowanej dysertacji wysunięto hipotezę, że „*Ścieżka sądowego postępowania reprivatyzacyjnego, istniejąca po 1989 roku, w warunkach braku kompleksowej ustawy reprivatyzacyjnej, generuje koszty transakcyjne nieuwzględniane w analizach ekonomicznych będących podstawą szacowania kosztów realizacji roszczeń reprivatyzacyjnych.*” (s.10, s. 216). Ze względu na wykorzystaną metodę opisowo-empiryczną, hipoteza ma charakter uzupełniający. Autor wskazuje, że weryfikował ją w ostatnim rozdziale pracy, co byłoby nie do przyjęcia w przypadku metody hipotetyczno-dedukcyjnej. Niemniej jednak należy stwierdzić, że sformułowana hipoteza jest dość wąska. Odnosi się tylko do jednej ścieżki reprivatyzacji – postępowań sądowych. Aby być konsekwentnym należałoby przeanalizować również postępowanie/ postępowania administracyjne i wykazać ich walory i koszty, nie tylko w sposób opisowy, co zostało wykonane, a również w oparciu o studium przypadku. Poza tym hipoteza nie odnosi się w całości do problemu badawczego i nie wysuwa przypuszczenia np. co do jednego najbardziej skutecznego sposobu jego rozwiązania.

W recenzowanej dysertacji Doktorant przedstawił wywód myślowy osadzony w nowej ekonomii instytucjonalnej, głównie teorii regulacji, teorii kosztów transakcyjnych, częściowo w teorii praw własności. Sprawia to trochę kłopotów Autorowi, gdyż wnioski uzyskane z zastosowania tych podejść są różne i trudne do porównania. Być może lepszym zabiegiem byłoby wybranie jednej z tych teorii i konsekwentne jej zastosowanie w całej pracy.

Po zapoznaniu się z treścią rozprawy uważam, że Autor w dużej mierze udzielił odpowiedzi na pytania badawcze. Przeanalizował problem za pomocą oryginalnego podejścia i autorskich narzędzi badawczych oraz podjął próbę weryfikacji hipotezy głównej pracy.

METODA BADAWCZA

Badania przeprowadzono w konwencji metody opisowo-empirycznej. Autor zamieścił we wstępie koncepcję badań obejmującą: cele, pytania badawcze oraz hipotezę. Ten ostatni element w przypadku przyjętej metody badawczej ma mniejsze znaczenie. Wystarczającym elementem konstrukcji jest kompletny zbiór celów i pytań badawczych. Podstawą przeprowadzenia badań była literatura z zakresu nowej ekonomii instytucjonalnej, a także dotycząca procesów przekształceń własnościowych w gospodarkach transformujących się. Wybrana metoda wymaga, aby wybrany przedmiot badań został przebadany w jak największej liczbie przekrojów analitycznych, a następnie zbudowany został model, który wyłoni najważniejsze zależności.

W niniejszej pracy zastosowano konstrukcję wnioskowania od teoretycznych rozważań dotyczących przedmiotu badań, poprzez badania empiryczno-opisowe na poziomie gospodarki, z pewnymi odniesieniami do innych krajów do analizy konkretnych dwóch przypadków. Poza częścią teoretyczną dotyczącą teorii nowej ekonomii instytucjonalnej, sporą część rozprawy stanowi opisowa diagnoza stanu procesów reprivatyzacyjnych, w końcowym fragmencie przedstawione jest badanie empiryczne wraz z uogólnieniami i wnioskami. Zastosowano ujęcie historyczne, ukazujące źródła problemu w postaci aktów prawnych, na podstawie których dokonywano nacjonalizacji majątku po wojnie, oraz działań podejmowanych w oparciu o nie. Następnie przytaczano rozwój procesów zmian własnościowych w Polsce do czasu transformacji systemowej oraz w jej trakcie. Efektem tego powstał obraz zmian systemowych śledzonych przez pryzmat zmian własności i nieprawidłowości towarzyszących tych zmianom. Zasadniczą częścią pracy jest jednak opis zmian odbywających się w czasie transformacji. W przypadku niniejszej rozprawy zdecydowano się również na pogłębienie analizy poprzez studia przypadków. Zaprezentowano 2 kazusy, które odnoszą się do procesów sądowych o zwrot mienia. Docenić należy wykonanie własnych badań jakościowych (wywiadów, obserwacji, analizy dokumentów oraz kontekstualnej) i zebranie danych, co było podstawą wnioskowania. Ograniczając jednak liczbę przypadków utracono możliwość szerszego określenia skali spraw toczących się przez polskimi sądami (ich typów, podstaw, rozstrzygnięć). Brak jest też odniesień do podobnych procesów w innych krajach o podobnej historii. Możliwe byłyby bowiem badania porównawcze w tym temacie, gdyby się na to zdecydowano.

Mgr Mariusz Roman wykazał się znajomością metod i narzędzi badań empirycznych, możliwych do zastosowania w badanym obszarze tematycznym. Zrealizował badanie, w efekcie którego oszacował koszty transakcyjne dwóch procesów (koszty liczone kwotowo i w wymiarze czasu). Zawartość rozprawy wskazuje na to, że Autor przestudiował zasadnicze prace z zakresu nowej ekonomii instytucjonalnej oraz w obszarze podjętej tematyki, czyli procesów przekształceń własnościowych w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem reprivatyzacji. Metody prowadzenia badań dostosowano do tematu pracy, w zgodzie z założeniami nowej ekonomii instytucjonalnej.

pkt. 1 - Konkluzja

Przedstawione w rozprawie doktorskiej podstawy teoretyczne (nowa ekonomia instytucjonalna) oraz wykorzystane badania zastane nad tematyką reprivatyzacji wskazują na wystarczającą znajomość wiedzy mgr. Mariusza Romana w wybranym obszarze badań mieszczącym się w dyscyplinie *ekonomia i finanse*. Wykazał się znajomością teorii instytucjonalnych i przedstawił możliwości ich zastosowania w badanym wycinku procesów gospodarczych. Autor pracy właściwie zidentyfikował problem badawczy – skalę reprivatyzacji i podjął próbę weryfikacji hipotezy głównej w oparciu o metodę opisowo-empiryczną. Sformułował cele i pytania badawcze oraz zrealizował badania w oparciu o konstrukcję logiczną pracy.

2) Ocena wraz z uzasadnieniem, czy rozprawa doktorska wykazuje umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej

Bez wątpienia przedstawiony do oceny tekst stanowi spójną pod względem tematyki całość, której osią rozważań jest reprivatyzacja w Polsce. Autor podejmuje się analizy tego zagadnienia w perspektywie historycznej, wskazując na uwarunkowania powstania problemu, a następnie rozpatrując przesłanki jego rozwiązania. Zgodnie z przyjętą konwencją opisowo-empiryczną w pracy odnajdujemy podstawy teoretyczne badań, analizę źródeł powstania problemu, identyfikację problemu (choć pośrednią) oraz jego konsekwencje, a także próby wskazania sposobów na jego rozwiązanie. Autor zbudował model opisowy odnoszący się do procesów reprivatyzacji, którego elementem są geneza i diagnoza stanu na podstawie analizy literatury i wyników badań własnych opartych o badania jakościowe.

Recenzowana praca ma objętość liczy 265 stron. Struktura obejmuje wstęp, pięć rozdziałów, zakończenie, literaturę, spisy rzeczowe, streszczenie w języku polskim i angielskim. Następstwo poszczególnych części jest logiczne i odpowiada przyjętej metodzie, od szerszych teoretycznych rozważań po badanie własne, w którym podjęto próbę weryfikacji hipotezy.

Rozdział pierwszy przedstawia podstawy teoretyczne pracy poprzez przybliżenie ekonomii instytucjonalnej jako nurtu, w którym osadzone są badania niniejszej pracy. Omówiono genezę powstania i rozwój instytucjonalizmu oraz główne założenia dotyczące przedmiotu badań i stosowanych metod. Można jednak odnieść pewne wrażenie, że rozdział ten został napisany niejako w oderwaniu od pozostałych części, gdyż w niewielkim stopniu nawiązano w nim do tematyki rozprawy. Wydaje się, że autor chciał przybliżyć czytelnikowi nową ekonomię instytucjonalną. Jedynie dłuższe fragmenty tego rozdziału poświęcone ekonomii praw własności oraz kosztów transakcyjnych wskazują na pewien kierunek pogłębienia tematyki. Zwraca uwagę skromne wykorzystanie najnowszych prac z tej tematyki. Przykładowo prace z ostatniego okresu dotyczące ekonomii instytucjonalnej (Borkowska, Klimczak, Klimczak, *Ekonomia instytucjonalna*, 2019; Bentkowska, *Ekonomia instytucjonalna* 2020; Voigt, *Institutional economics* 2019).

Drugi rozdział dotyczący przekształceń własnościowych w Polsce zawiera analizę uwarunkowań kształtujących na zmiany własnościowe po II wojnie światowej do czasów transformacji, a następnie również w trakcie jej trwania. Autor podejmuje tę tematykę próbując wykorzystać teorie nowej ekonomii instytucjonalnej, głównie praw własności. Poddawane badaniu procesy przedstawiane są w sposób opisowy, w tekście przytaczanych jest też trochę danych ilościowych. Niedosyt pozostawia brak szerszego ujęcia statystycznego przedstawianych procesów. Do ich ilustracji można było wykorzystać zestawienia tabelaryczne, wykresy, czy mapy¹. Umożliwiłoby to prześledzenie procesów zmiany struktury własnościowej z uwzględnieniem jest skali i dynamiki, czego tu brakuje. Zwraca uwagę nietrafnie zatytułowany podrozdział 2.4 Techniki zmiany struktury własnościowej polskiej gospodarki, w którym przedstawiono różne drogi czy sposoby, jakimi dokonywały się przekształcenia własnościowe. Sporadycznie podejmowano w tym rozdziale tematykę reprivatyzacji. Wydaje się, że był to zabieg celowy, aby procesy te móc przybliżyć bardziej w kolejnych częściach pracy.

Kolejny, trzeci rozdział odnosi się do reprivatyzacji odgórną przedstawianej z perspektywy teorii wyboru publicznego. Wybór podłoża teoretycznego wydaje się słuszny, gdyż relacje między państwem a obywatelami mają charakter asymetryczny. Decyzje podejmowane przez władze mają swoje konsekwencje zarówno dla obywateli, jak i dla samej władzy. Wskazano na interes władzy w aspekcie reprivatyzacji oraz potencjalne efekty bezpośrednie i pośrednie skutki podejmowanych decyzji.

Szczególnie interesująca wydaje się próba stworzenia modelu regulacji ekonomicznej reprivatyzacji (s.137 – 140), mimo pewnych zastrzeżeń do jego konstrukcji. Autor próbował wskazać korzyści i koszty możliwych decyzji reprivatyzacyjnych ze strony państwa oraz grup zainteresowanych reprivatyzacją. Wydaje się, że głównym zastrzeżeniem jest niezrozumienie zjawiska *trade-off*. W budowie krzywych obojętności musi wystąpić założenie o stałej wartości uzyskiwanego wyniku,

¹ Np. dotyczące struktury własności tuż przed wybuchem wojny i w późniejszym powojennym okresie.

niezależnie od podjętej decyzji (w klasycznej krzywej obojętności jest tym użyteczność całkowita). W przypadku pozytywnej decyzji reprivatyzacyjnej, to przekazanie majątku w efekcie zgłaszanych żądań będzie wymagało uszczuplenia środków finansowych ze strony państwa (bezpośrednio – zadośćuczynienie, bądź pośrednio w efekcie przekazania majątku), ale w efekcie może zwiększyć się poparcie polityczne rządzących. Nie jest jednak jednoznaczne to, że poparcie musi wzrosnąć. Właściciele, którzy utracili swoje nieruchomości, odczuwają swoją krzywdę jako wynik niesprawiedliwości państwa, a zatem odzyskanie mienia mogliby odbierać jako naprawienie takiej niesprawiedliwości, a nie jako „dobry uczynek” ze strony obecnej władzy. Niezależnie od tego, jakie ugrupowanie rządzi, pozytywna decyzja o przekazaniu dóbr prawowitym właścicielom nie musiałaby mieć wpływu na poziom akceptacji partii rządzącej. Przy decyzji negatywnej nie wymagałoby to od państwa przekazania środków ani majątku, ale mogłoby narazić władzę na spadek poparcia (zwłaszcza, gdy proces byłby bardzo nagłośniony, a sprawa byłaby ewidentna). Można by oczekiwać, że obojętnie, jakie rozwiązanie byłoby przyjęte przez państwo, może ono prowadzić do uzyskania potencjalnych korzyści z każdej decyzji (po stronie państwa).

Trudniej rozpoznać tę wymienną w odniesieniu do grup interesu, szczególnie ze względu na ich rozproszenie i trudność w określeniu możliwych korzyści, poza finansowymi, w efekcie wygrania batalii o zwrot mienia. Wydaje mi się, że model ten powinien być bardziej dopracowany, aby był przekonujący. Analizując kolejno podejmowane próby legislacyjne wprowadzenia ustawy o reprivatyzacji w Polsce Autor wskazuje na siły/interesy/grupy, które mogłyby skorzystać bądź stracić na tych rozwiązaniach. Opisuje również tzw. reprivatyzację sektorową, która objęła: związki zawodowe, kościoły, mienie zabużańskie, grunty warszawskie. Wskazuje na uwarunkowania, które doprowadziły do wprowadzenia rozwiązań prawnych dotyczących tych kategorii właścicieli.

Aby układ instytucjonalny działał skutecznie musi wystąpić zgodność instytucji formalnych oraz nieformalnych. Kierując się tą zasadą Autor przedstawił w R. 3.3 odbiór procesu reprivatyzacji w społeczeństwie wskazując na zmiany w opiniach w tym zakresie. Przytoczył wyniki badań ankietowych z lat 1992-2008² CBOS odnoszących się do ocen i oczekiwań Polaków co do reprivatyzacji. Należało szerzej rozwinąć wątek postaw i zestawień z oporem we wprowadzaniu zmian legislacyjnych, co dopełniłoby obraz przyczyn problemu z reprivatyzacją.

Nie w pełni wykorzystano również badania Autora odnoszące się do reprivatyzacji w innych krajach przechodzących transformację systemową. Można było bowiem posłużyć się relacjami ilościowymi (np. wartością odzyskanego mienia lub rekompensat w stosunku do PKB), aby określić jakieś punkty odniesienia do Polski. Można było wskazać pewne procesy, które mają charakter powtarzalny, w podobnych kręgach historyczno-kulturowych. Efektem tego mogłoby być przedstawienie uwarunkowań, w ramach których możliwe by było osiągnięcie podobnych efektów w Polsce. Choć oczywiście takie rozważania miałyby charakter wnioskowania przez analogię.

Rozdział dotyczący reprivatyzacji oddolnej (R4) skupia się na przedstawieniu działań, które podejmują właściciele utraconego mienia (w efekcie nacjonalizacji) w celu jego odzyskania. Autor omawia postępowania sądowe i administracyjne, a także wskazuje uwarunkowania ich prowadzenia. Przedstawia ewolucję działań podejmowanych przez właścicieli w okresie powojennym do czasu rozpadu systemu socjalistycznego, a następnie w okresie transformacji. W warunkach braku ustawy reprivatyzacyjnej osoby poszkodowane dochodzą swoich praw przy wykorzystaniu innych narzędzi prawnych. Droga ta jest pełna przeszkód i nie zawsze kończy się sukcesem. Autor wskazuje na czasochłonność, kosztochłonność, a także na duży stopień skomplikowania tych spraw, głównie ze względu na upływ czasu i zmiany w przestrzeni geograficznej i infrastrukturze w tym czasie, co wymaga korzystania z usług specjalistów. Jak wskazuje w swoich rozważaniach, *„Na skutek zaniechania legislacyjnego cały ciężar procesu reprivatyzacyjnego przeniesiony został na byłych właścicieli oraz organy stosujące prawo, które zmuszą [wymagają – EG] interpretacji przepisów nieprzystosowanych*

² Należy zwrócić uwagę, że Autor niepoprawnie twierdzi, że CBOS i OBOP w 2008 r. zaprzestały badania opinii Polaków w tym zakresie (s. 170). Kolejne badania bowiem były przeprowadzone w 2017 i 2019 r.

całkowicie do procesu reprivatyzacji, w taki sposób, aby umożliwić rozsądne i stosunkowo sprawiedliwe rozstrzygnięcie (s.190-191). Przeprowadzona analiza wskazuje na wieloaspektowe trudności pojawiające się zarówno po stronie dochodzących swoich praw, jak i pozwanej strony, oraz instancji, do której kierowana jest sprawa, władz samorządowych lokalizacji obiektu itp. Autor wyjaśnia przyczyny komplikacji tych spraw mające swoje źródło w wadliwości aktów prawnych lub nawet ich braku będących podstawą odebrania mienia. Rozbieżność orzecznictwa sądowego sprawia, że nie ma jednej wykładni prawnej, co do rozpatrywania takich spraw, oraz jedynej skutecznej drogi osiągnięcia pozytywnego wyniku. Badania przeprowadzone w tym rozdziale mają na celu również dookreślenie źródeł kosztów transakcyjnych procesów reprivatyzacji oddolnej po obu stronach (właścicieli i sądu/instancji rozstrzygającej).

Wydaje się, że warto by było, aby prowadzone postępowania podzielić na pewne grupy, by móc je analizować w oparciu o inne kryteria i na podstawie tego uniwersalizować wnioski, jak choćby oddzielić postępowania administracyjne i postępowania sądowe (przed sądami cywilnymi).

Walorem tego rozdziału jest prześledzenie tych źródeł w perspektywie instytucjonalnej. Autor buduje funkcje użyteczności dla obu stron konfliktu, wskazując na punkty zbieżności i różnicujące preferencje stron. Dzięki temu ujawnia się cały wachlarz uwarunkowań, które kształtują badany proces, poczynając od motywów wszczęcia, po wynik postępowania.

Dopełnieniem rozważań rozdziału 4 są wyniki badań własnych zaprezentowane w rozdziale 5. Autor przedstawia tu 2 studia przypadków dochodzenia swoich praw przez właścicieli, których mienie zostało przejęte przez państwo. Zawartość rozdziału jest efektem badań własnych – z jednej strony, zebrania danych bezpośrednio od osób – powodów w postępowaniach sądowych, a z drugiej, Doktorant podejmował obserwacje uczestniczące w trakcie procesów, zapoznawał się również z dokumentacją sądową. Wyniki tych badań mogły być zaprezentowane dzięki, jak podejrzewam, świadomemu i celowemu uczestnictwu w procesach sądowych samego Autora pracy. Obserwacja uczestnicząca wspólnie z innymi podjętymi działaniami (wywiady, analiza dokumentacji, badanie spraw) świadczą o dużej wiedzy prawniczej Autora. Bez takiego przygotowania niemożliwe było przeanalizowanie dogłębne przypadków, które ilustrują szczegółowo te procesy sądowe. Na bazie przedstawionych spraw mgr Mariusz Roman podjął się oszacowania kosztów transakcyjnych poniesionych przez jedną stronę postępowania – właścicieli utraconego majątku. Koszty te wyrażone zostały w czasie poświęconym na działania związane z przygotowaniem dokumentów oraz z udziałem w postępowaniu oraz poniesionych kosztach finansowych. Ze względu na trudność dodania do siebie liczb w dwóch mianach (czasowym i pieniężnym), warto było wyrazić czas w mierze pieniężnej, np. zastosować stawkę godzinową płacy obowiązującą w danym roku (czyli wartość utraconych potencjalnie dochodów). Można by było odnieść całkowite koszty transakcyjne do wartości przeciętnego wynagrodzenia – aby określić ich skalę. Choć siłą rzeczy trudno tu o wyciągnięcie szerszych wniosków, kiedy przeanalizowane zostały tylko 2 przypadki. Nie podjęto się w pracy poszerzenia rozważań o koszty transakcyjne drugiej strony postępowania reprivatyzacyjnych. Choć wywód wskazuje na niedoskonałości procesu stanowienia prawa oraz jego wykonawstwa, to nie ujęto tych problemów w ramy organizacyjne badania kosztów transakcyjnych podobnie jak w przypadku strony dochodzącej swoich praw. Takie koszty występują po obydwu stronach stosunku prawnego. Jest to kwestia, która wymagałaby uzupełnienia.

Pracę zakończono dość szerokim podsumowaniem, które zawiera elementy wnioskowania z poszczególnych części. Odniesiono się tutaj do wstępu i zawartej w nim konstrukcji logicznej pracy. Autor wskazuje części pracy, w których zrealizował kolejne cele oraz udzielał odpowiedzi na pytania badawcze. Niepotrzebne w moim odczuciu jest streszczenie pracy zamieszczone w pierwszej części zakończenia. Należało odnieść się tu do celów i odpowiedzi na pytania badawcze. Natomiast interesujące są przedstawione rekomendacje co do zmian postępowania sądowego w zakresie reprivatyzacji. Autor proponuje wprowadzenie zasad/ praktyk, które by umożliwiły zmniejszenie kosztów transakcyjnych na poziomie właścicieli utraconych nieruchomości – i przeniesienie ich na stronę państwa (instytucji rozstrzygającej). Rekomenduje przeprowadzanie tych spraw reprivatyzacyjnych poza systemem sądowym i wykorzystanie procedur administracyjnych.

Wskazuje na zalety i wady proponowanego rozwiązania oraz na trudności z ich zastosowaniem w oparciu o aktualny stan prawa. Omawia proponowane zmiany w przepisach, aby te postępowania były realne. Konkluzja pracy zawiera informację o nieodrzućeniu hipotezy. Należy stwierdzić, że pozytywna weryfikacja hipotezy w oparciu o 2 przypadki jest wątpliwa. Z pewnością niemożliwe jest zastosowanie indukcji zupełnej. Zastosowanie indukcji niezupełnej rodzi zastrzeżenia dotyczące braku przebadania wszystkich przypadków (co naturalnie nie jest możliwe) lub jakiejś próby reprezentatywnej lub choćby reprezentantów poszczególnych kategorii spraw. Uzupełnienie wywodu o dane ilościowe mogłoby po części zmniejszyć te wątpliwości. Nie wdając się w dyskusję dotyczącą możliwości i źródeł pozyskania danych, wydaje się, że taki zabieg umożliwiłby wyciągnięcie wniosków o bardziej ogólnym charakterze. Można by również wykorzystać przypadki postępowań reptrywatyzacyjnych opisane przez inny autorów³ i choć w mniejszym stopniu, ale jednak, uzupełniłoby wnioskowanie.

Zarzutem w stosunku do Autora jest to, że wiele fragmentów pracy ma charakter tylko idiograficzny. Nie jest to właściwy sposób prowadzenia badań. Powinno się wskazywać na związki przyczynowo-skutkowe w wywodzie myślowym, co pozwala na skuteczniejsze realizowanie celów badawczych. Pewnym zabiegiem, który przywraca tok wywodu na właściwe tory, jest przypominanie elementów struktury logicznej pracy na poszczególnych etapach jej realizacji. Po zrealizowaniu badań w danej części należałoby odnieść się do tego, w jakim stopniu umożliwiły one udzielenie odpowiedzi na zadane pytania bądź zrealizowanie celów badawczych. W rozprawie mgr. Mariusza Romana w zasadzie prawie nie wykorzystano tej możliwości. Jedynie rozdział zawierający badania własne przypomina o hipotezie.

W podsumowaniach poszczególnych rozdziałów możliwe było również nawiązanie do tych elementów.

pkt. 2 - Konkluzja

Recenzowana rozprawa doktorska zawiera wyniki badań własnych autora osiągnięte dzięki samodzielnie podjętym badaniom, opracowaniu autorskiej metody poszukiwania źródeł kosztów transakcyjnych w postępowaniach sadowych. Zarówno studia literaturowe, jak i dociekania na bazie analizy aktów i dokumentów prawnych oraz badania jakościowe potwierdzają umiejętność prowadzenia badań naukowych w dyscyplinie *ekonomia i finanse*.

3) Ocena wraz z uzasadnieniem, czy rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego

W pracy podjęto problem naukowy o dużym znaczeniu teoretycznym i praktycznym w odniesieniu do gospodarki polskiej. O ile trudno jest oszacować skalę niezaspokojonych oczekiwań obywateli co do zwrotu mienia przejętego przez państwo po II wojnie światowej, o tyle niepodważalne jest, że nie ustanowiono aktu prawnego, który mógłby stać się podstawą wypracowania transparentnych ścieżek dochodzenia swoich praw w procesach reptrywatyzacyjnych. Co zresztą okazało się możliwe w innych krajach, o których Autor pisze w pracy.

Zaprezentowana w pracy próba rozwiązania problemu badawczego jest oryginalna pod względem poznawczym, metodycznym i aplikacyjnym. W warstwie poznawczej, przedstawia stan wiedzy w zakresie procesów nacjonalizacji, a następnie reptrywatyzacji ujętych z perspektywy wybranych teorii instytucjonalnych. Analiza instytucjonalna wymaga od badacza podejścia interdyscyplinarnego czy multidyscyplinarnego, wychodzenia poza standardy ekonomii głównego nurtu. To, z jednej strony, podejście holistyczne, gdzie mieszają się perspektywy badawcze, a, z drugiej, to wielość metod, które utrudniają wybór optymalnej w danym przypadku. Nie ulega wątpliwości, że mgr Mariusz Roman wykorzystuje zarówno wiedzę ekonomiczną, jak i prawniczą. Badanie podjęte w pracy było możliwe w dużej mierze dzięki wiedzy prawniczej Autora. Jest to zaleta, że można wejrzeć

³ Przykładowo: *Postępowania reptrywatyzacyjne*, K. Wiktor (red.), Wolters Kluwer Polska 2018; *Problemy reptrywatyzacji*, A. Jarosz-Nojszewska P. Legutko-Kobus (red.), SGH, Warszawa 2017

w głąb procesu stanowienia prawa oraz jego wykonawstwa i prześledzić relacje między różnymi podmiotami / agentami, a także identyfikować niedoskonałości przepisów czy praktyk. Poza tym dzięki tej analizie zaprezentowano zestaw źródeł kosztów transakcyjnych reprivatyzacji ujęty w sposób pokategoryzowany, uporządkowany, co daje podstawę do prowadzenia kolejnych podobnych badań w tym zakresie. Z drugiej strony, „skrzywienie” prawnicze autora jest bardzo widoczne, dominujące w wielu fragmentach, co powoduje, że umyka w nich perspektywa ekonomiczna (korzyści, koszty).

W zakresie walorów metodycznych – Autor opracował własną metodę badań procesów reprivatyzacji opartą o kategoryzację kosztów transakcyjnych – wskazując na konkretne ich źródła (s.203), a następnie weryfikując empirycznie swoje przypuszczenia, co do istnienia i wysokości tych kosztów (R5). To doświadczenie umożliwiło dokonanie pewnych uogólnień i wyciągnięcie wniosków z badań. W zakończeniu Autor przedstawia opracowaną przez siebie procedurę analizy tych kosztów (s. 237-238). I mimo, że każdy przypadek postępowania reprivatyzacyjnego jest odmienny, to pewne cechy wspólne pozwalają na zastosowanie przedstawionego w pracy schematu poszukiwania kosztów transakcyjnych. Można powtarzać to badanie za podstawę biorąc inne sprawy i w efekcie uzyskiwać wyniki – w postaci szacunków kosztów transakcyjnych. Replikatywność tej metodyki jest oczywista.

Jeśli chodzi o względy aplikacyjne – to w pracy przedstawiono rekomendacje, co do możliwości zastosowania skuteczniejszych rozwiązań prawnych do ograniczenia i ostatecznie wyeliminowania problemu reprivatyzacji (i ograniczenia kosztów transakcyjnych). Zidentyfikowano trudności występujące w aktualnych postępowaniach, w tym również te, które generują koszty transakcyjne po stronie dochodzących swoich praw, oraz wskazano szereg instytucjonalnych rozwiązań, które mogą posłużyć w zmianie porządku prawnego i funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości w Polsce.

pkt. 3 - Konkluzja

Przedstawiona do recenzji dysertacja mgr. Mariusza Romana zawiera próbę rozwiązania ważnego problemu naukowego. Autor zastosował oryginalne podejście do przedstawienia i rozwiązania tego problemu. W swojej recenzji wskazałam na wartość pracy w aspektach poznawczym, w zakresie zastosowanych metod badawczych oraz możliwości ich zastosowania w kolejnych badaniach.

INNE UWAGI

Strona formalna niniejszej rozprawy doktorskiej pozostaje na odpowiednim poziomie. Aspekty techniczne oraz językowe generalnie i nie budzą większych wątpliwości. Autor pisze językiem zrozumiałym przy wykorzystaniu terminologii głównie z zakresu ekonomii instytucjonalnej. Jak już wspominałam wcześniej, fragmenty pracy przedstawiają zagadnienie typowo prawnicze – co można wytłumaczyć jedynie charakterem podjętego tematu, jednakże ekonomista czytając te części może czuć pewien niedosyt ekonomizacji pracy.

Materiały źródłowe powołano w tekście w sposób adekwatny do przyjętej formy przypisów. Zastosowano dolne przypisy źródłowe dokumentujące powołania i cytaty. Pewną ułomnością pracy jest marginalne zastosowanie komentarzy, w tym rozwijających dodatkowe kwestie czy odnoszące się krytycznie do przedstawianych koncepcji czy prac innych autorów. Warto podejmować na marginesach dodatkowe wątki, można się bowiem wówczas wykazywać znajomością innych ważnych zagadnień. Mogłyby one stanowić zaczątek innych prac badawczych Autora. Natrafić można też na pewne uchybienia natury formalnej. Przykładowo przy omawianiu teorii bądź poglądów różnych myślicieli Doktorant powinien popisać się znajomością dzieł tych osób, co warto potwierdzać powołaniem adekwatnych źródeł w przypisach. W przypadku tej pracy nie jest to oczywiste; przykładowo wskazać można s.135-136, 138, gdzie takich przypisów brakuje. Zwrócić należy uwagę na dość skromne wykorzystanie literatury z ostatnich 10 lat. Autor mógłby się zapoznać z kilkoma znanymi pozycjami z zakresu ekonomii instytucjonalnej wydanych w tym okresie, w tym np. dotyczącej roli państwa i grup interesu (A. Ząbkowicz, *Państwo wobec grup dominujących w gospodarce*, 2023)

Poza wyżej wskazanymi uwagami struktura treści pracy jest poprawna. Logika rozumowania oraz wykorzystana argumentacja odpowiada wymogom stawianym rozprawom doktorskich. Są to

ważne przesłanki, aby pozytywnie ocenić umiejętność prowadzenia pracy naukowej przez Doktoranta pod kierunkiem promotora.

Podsumowując ocenę merytoryczną dysertacji należy wskazać na jej walory:

1. Rozprawa stanowi studium instytucjonalne o przekształceniach własnościowych w Polsce. Podjęty temat jest stosunkowo rzadko badany w pracach instytucjonalistów. Nie ulega wątpliwości, że Autor posiada dużą wiedzę o procesach reprivatyzacyjnych, w tym w zakresie postępowania legislacyjnego, jak i skutków ekonomicznych ich podejmowania. W pracy przedstawiono procesy reprivatyzacyjne zarówno od strony teoretycznej, proceduralnej, jak też od strony jakościowej.
2. Wykonano badania własne – jakościowe, w ramach których przeprowadzono autorski pomiar kosztów transakcyjnych. Dokonano pogłębionej analizy zaprezentowanych 2 kasusów – postępowań sądowych. Wskazują one na stopień skomplikowania problemów, z jakimi muszą borykać się poprzedni właściciele wywłaszczeni ze swojego mienia, a obecnie próbujący dochodzić swoich praw.
3. Opracowano system pomiaru kosztów transakcyjnych odnoszący się do postępowania sądowego (nie tylko w zakresie reprivatyzacji), który może być replikowany w innych badaniach.

PYTANIA PROBLEMOWE

Po zapoznaniu się z dysertacją chciałabym skierować do Doktoranta pytania i prosić o udzielenie odpowiedzi na nie podczas publicznej obrony:

1. Jakie widzi Pan potencjalne efekty ekonomiczne przyspieszenia procesów reprivatyzacyjnych?
2. Jakie są źródła kosztów transakcyjnych po stronie instytucji rządzącej w procesie postępowania reprivatyzacyjnego i jakie metody ich pomiaru mogłyby być zastosowane?

OGÓLNA KONKLUZJA

Podsumowując ocenę stwierdzam, że mgr Mariusz Roman zaprezentował oryginalny temat, koncepcję oraz samodzielnie zrealizował badania naukowe w dyscyplinie *ekonomia i finanse* w zakresie nowej ekonomii instytucjonalnej. Podjął istotną kwestię dla funkcjonowania gospodarki Polski, a rozwiązanie problemu badawczego umieścić w nurcie współczesnych badań instytucjonalnych.

Koncepcja badań, struktura pracy oraz jej zawartość wskazują, że wypełnione zostały wymogi ustawowe, tj. praca:

- stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego;
- wskazuje na odpowiedni poziom wiedzy teoretycznej w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie *ekonomia i finanse*, zwłaszcza w zakresie nowej ekonomii instytucjonalnej;
- potwierdza umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Praca spełnia zatem wymogi zapisane w ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Na podstawie analizy tych kryteriów, wnioskuję o przekazanie rozprawy mgr Mariusza Romana pt. „Reprivatyzacja w Polsce w okresie transformacji – perspektywa nowej ekonomii instytucjonalnej” do publicznej obrony.



